

Ignacy Dec

Uroczystość Najświętszej Trójcy - Największa tajemnica naszej wiary

Wrocławski Przegląd Teologiczny 2/2, 182-184

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

oczyszczenia słów dokonuje Duch Boży, który – jeśli chrześcijanin tylko poprosi Go o to – będzie dotykał i uzdrawiał sposób mówienia, sposób wzajemnego odnoszenia się i spotkania między ludźmi. Niech wyrazi to pragnienie znak krzyża czyniony na ustach.

I wreszcie modlitwa o napełnienie serca, by każdy z nas sam był gorliwym i wiernym słuchaczem Słowa. *Gdzie skarb twój, tam i serce twoje*. Znak krzyża składany symbolicznie na sercu ma przypomnieć, gdzie nasz największy skarb się znajduje.

Wtedy za każdym razem, gdy zabrzmie w kościele głos: „Słowa Ewangelii!”, przekonamy się naprawdę, że *Jezus, wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesał go, jak to sami widzicie i słyszycie* (Dz 2,33).

ks. Andrzej Siemieniowski

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY – 11 VI 1995

Największa tajemnica naszej wiary

1. Chrystus objawia nam tajemnicę Boga Trójjedynego

Od wielu już wieków, w pierwszą niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego obchodzimy uroczystość Trójcy Przenajświętszej. To właśnie dzisiaj Kościół pełniej uświadamia sobie, że Bóg – przedmiot ludzkich poszukiwań, tęsknot i dążeń – przedstawił się nam w historii jako jeden w trójcy osób: jako Bóg-Ojciec, Bóg-Syn i Bóg-Duch Święty. Objawił się więc jako wspólnota osób udzielająca się człowiekowi. Tę największą tajemnicę naszej wiary najpełniej objawił nam Jezus Chrystus. Przedstawił nam Ojca, ukazał nam siebie jako Syna Bożego, zapowiedział działanie Ducha Świętego w założonym przez siebie Kościele. Poszczególne Osoby Trójcy Przenajświętszej prezentują się wobec świata jakby w różnych funkcjach. W oparciu o Boże objawienie, Bogu Ojcu przypisujemy dzieło stworzenia, Synowi Bożemu – dzieło odkupienia, zaś Duchowi Świętemu – dzieło uświęcenia. Mówiąc tak pamiętamy jednak, iż wszelkie działanie Boże wobec świata i człowieka jest dziełem całej Trójcy Świętej. Idąc za tradycją kościelną spróbujemy jednakże ukazać działanie Boga wobec świata w przyporządkowaniu do trzech osób Boskich.

2. Bóg-Ojciec Stworzyciel

Pierwsza Osoba Boska nazwana jest Bogiem Ojcem. Chrystus poproszony o nauczenie nas modlitwy, polecił mówić: *Wy zatem tak się módlcie: Ojciec nasz, który jesteś w niebie* (Mt 6,8-9). Bóg jest zatem naszym ojcem, ojcem każdego z nas, ojcem wszystkich ludów i narodów. Ten Ojciec na początku stworzył niebo i ziemię (por. Rdz 1,1). Stworzył więc dwa wielkie domy: dom duchowy, niewidzialny – niebo i dom widzialny, materialny – ziemię. Pierwszy przeznaczył dla istot duchowych, drugi dla istot cielesnych i duchowo-cielesnych, czyli ludzi. A zatem jesteśmy tu, na

ziemi, w Bożym domu. Nie my go stworzyliśmy. My możemy go tylko w części przekształcać, „meblować”, ale nie mamy absolutnej władzy nad nim. *Pańska jest ziemia i wszystko, co ją napętnia, krąg ziemi i jego mieszkańcy* – głosi psalmista w Psalmie 23.

Co jeszcze wynika z tego, że Bóg jest Stworzycielem? – Wynika z tego także to, iż każdy z nas zawdzięcza swoje stworzenie, swoje istnienie Bogu. Bóg zdecydował o fakcie naszego życia. Mogło nas przecież nie być. Skoro zaś jesteśmy, to dlatego, że jest Bóg, który nas stworzył, czyli powołał nas przez naszych rodziców do istnienia. Mogliśmy się narodzić w innej części świata i w innym czasie historii ludzkości. Skoro jesteśmy akurat tu i akurat w tym czasie, to zdecydował o tym nasz Bóg Ojciec Stworzyciel. Dodajmy jeszcze, iż jest nam także objawione, że nasz Bóg Stworzyciel darzy nas przeogromną, nieustającą miłością. On nie może się wyprzec swego stworzenia. Szczególne więzy miłości łączą Go z człowiekiem. *Umiłowałem cię wieczną miłością, przeto tak długo darzyłem cię łaską* (Jr 31,3). *Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie* (Iz 54,10) – zapewniał Bóg przez swoich proroków.

3. Bóg-Syn Odkupiciel

Druga Osoba Trójcy Świętej jest nam jakby najbliższa, gdyż to Ona stała się człowiekiem. *Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas* (J 1,14) – czytamy w Ewangelii Janowej. Zaś w Wyznaniu Wiary mówimy słowa: „On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem”. Powyższe słowa tłumaczą powód przyjścia Chrystusa na ziemię, powód wcielenia Syna Bożego. Jest nim zbawienie człowieka, a więc wybawienie, uwolnienie od grzechu, odzyskanie łaski dziecięstwa Bożego. Zatem Chrystus nie tylko przyniósł nam prawdę na ziemię, nie tylko objawił nam, kim jest Bóg, kim jest człowiek, jakie zamiary ma Bóg względem człowieka. Główne dzieło Chrystusa wobec świata, a w szczególności wobec człowieka – to zbawienie, odkupienie dokonane przez śmierć krzyżową i chwalebne zmartwychwstanie. Przez przyjście Chrystusa na ziemię Bóg stał się dla nas naprawdę Emmanuelem, czyli „Bogiem z nami”. Jezus dokonawszy dzieła naszego odkupienia pozostał z nami na ziemi aż do skończenia świata (Mt 28,20).

4. Bóg-Duch Święty Uświęciciel

Trzeciej Osobie Boskiej, Duchowi Świętemu, przypisujemy dzieło uświęcania świata. Osoba Ducha Świętego była już po części objawiana w Starym Testamencie. Tekst dzisiejszego pierwszego czytania, mówiący o odwiecznej Mądrości Bożej, odnosimy do Osoby Ducha Świętego. Rola Ducha Świętego uwydatniona jest także w dziele zbawczym Jezusa Chrystusa. Cała działalność ziemską Syna Bożego była dokonywana w mocy Ducha Świętego. Chrystus przed swoim wniebowstąpieniem obiecał uczniom zesłanie darów Ducha Świętego. Owo pierwsze, wyraźne wylanie Ducha Świętego na uczniów Chrystusa dokonało się w dzień Pięćdziesiątnicy Paschalnej, czyli w dzień Zielonych Świąt. Odtąd Duch Święty jest nieustannie

zsyłany na Kościół, czyli na wspólnotę Ludu Bożego, wierzącego w Chrystusa, karmiącego się Jego Słowem i Chlebem eucharystycznym, usiłującego naśladować Go przede wszystkim w wiernej służbie Ojcu i braciom. Duch Święty uświęca poszczególnych ludzi i cały Kościół, a swoje szczególne mieszkanie ma w sercu wierzącego człowieka. *Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w Was?* (1Kor 3,16) – pisał św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian. Duch Święty udziela nam mocy do zwyciężania zła dobrem, do wytrwania w cierpieniu, do wytrwania w służbie drugim, jednym słowem – do wiernego naśladowania Chrystusa.

5. Trójca Przenajświętsza – wezwaniem dla nas

Trójca Święta jako doskonała wspólnota osób Boskich jest dla nas wzorem tworzenia jedności, wspólnoty z innymi. Bóg nie jest samotnikiem. Jest wspólnotą osób. Człowiek też nie może być samotnikiem. Sensem jego życia, najgłębszym jego powołaniem jest być we wspólnocie z innymi: z Bogiem i ludźmi. Oddając dziś cześć naszemu Bogu w Trójcy Jedynemu, prosimy pokornie o to, aby Trójca Święta była dla nas zawsze wzorem w budowaniu wspólnoty z innymi, abyśmy na Jej wzór udzielali się Bogu i braciom. Niech Bóg w Trójcy Jedyny nam w tym pomoże i niech nas błogosławi: Ojciec, Syn i Duch Święty.

ks. Ignacy Dec

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSZTUSA – 15 VI 1995

Eucharystia – najświętsza rzeczywistość na ziemi

1. Imieniny Eucharystii

Zawitał nam uroczysty dzień Bożego Ciała. Jest to jakby dzień imienin Eucharystii. W to wielkie święto pochylamy się nad najświętszą rzeczywistością, jaką mamy tu na ziemi, przed wielką tajemnicą naszej wiary, jaką jest Eucharystia. Co roku w ten dzień czytamy różne teksty biblijne, które odnoszą się zawsze do tajemnicy Eucharystii. Tegoroczna liturgia Bożego Ciała przywołuje nam postać króla Melchizedeka, który wyszedł na spotkanie Abrahama z chlebem i winem. Prawdopodobnie złożył wówczas ofiarę z chleba i wina, która była typem ofiary Chrystusa. W gościnnym geście kapłana Melchizedeka widzimy obraz gościnności Chrystusa, zapraszającego nas na ucztę, w której pod postaciami chleba i wina daje nam swoje Ciało i swoją Krew na pokarm i napój. Także rozmnożenie chleba, przypomniane nam przez dzisiejszą Ewangelię, jest zapowiedzią dania światu Chleba Eucharystycznego.

W chwili, gdy dzisiaj sprawujemy Najświętszą Ofiarę Chrystusa, chcemy ponownie przypomnieć sobie czym jest Eucharystia: czym jest sama w sobie i czym jest dla nas.